

„... Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie!...”

A. Mickiewicz

Piątek 7 października b.r. był dla nas czasem szczególnym. Tego dnia pod przewodnictwem ks. Krzysztofa, udaliśmy się na pielgrzymkę do Wilna. Choć Stoczek żegnał nas deszczem, humory nam dopisywały. Naszemu pielgrzymowaniu towarzyszył fragment z Ewangelii według św. Łukasza, ukazujący uczniów idących do Emaus, którzy wędrowali ze Zmartwychwstałym, rozmawiali z Nim, On wyjaśniał im Pisma, a rozpoznali Go po Łamaniu Chleba. Podobnie jak oni byliśmy w drodze. Wyruszyliśmy z naszego małego miasteczka, aby stanąć przed Matką Bożą w Ostrej Bramie, by spotkać się z Chrystusem Miłosiernym w Jego Słowie, Eucharystii i we wspólnocie.

Każdy dzień obfitował w wydarzenia, dlatego na pewno nikt z nas nie narzekał na nudę. Nie sposób opisać wszystkich miejsc i wrażeń, które nam towarzyszyły. Spróbuję więc przedstawić je w ogólnym zarysie.

Pierwszym etapem naszego pielgrzymowania był rejs statkiem Serwy, który 9 czerwca 1999 r. na swym pokładzie gościł papieża Jana Pawła II. Podziwialiśmy piękno jezior i Kanału Augustowskiego. Przemierzaliśmy więc ten sam szlak, który wcześniej przebył nasz wielki Rodak. Gdy statek zawinął do przystani w Studzieniczne, odwiedziliśmy kościół wykonany w stylu puszczańskim. Mogliśmy przemyć oczy cudowną wodą ze studni i zrobić zdjęcie przy pomniku Jana Pawła II. Najważniejszym momentem była Eucharystia przed obrazem, słyszącym łaskami w Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej. Atmosfera tego miejsca sprzyjała modlitwie i osobistej refleksji.



Następnie wyruszyliśmy do pokamedulskiego klasztoru na Wigrach. Podziwialiśmy barokową świątynię p.w. Niepokalanego Poczęcia N.M.P. W podziemiach kościoła zachował się fragment katakumby kamedulskiej. Usłyszeliśmy o pełnym umartwień życiu eremitów, którzy bardziej cenili milczącą pobożność niż pobożną gadatliwość, a ich samotność nie była pogardą dla świata czy ludzkich spraw. Miała jeden cel – pozwolić Bogu zamieszkać w człowieku.

W sobotę udaliśmy się na Antokol do przepięknego, barokowego kościoła p.w. św. Piotra i Pawła. Było co podziwiać! Naszym oczom ukazał się niezwykle widok - wspaniały wystrój kościoła, który prof. Kłós określił jako: „pieśń nad pieśniami tętniącą... bujnością ówczesnego życia”. Trudno było oderwać wzrok od figur wykonanych ze stiuku, (których jest tu ponad 2 tysiące!), od rzeźb i płaskorzeźb, z których każda niosła ze sobą jakieś przesłanie-ukryte lub wypowiedziane wprost – w postaci cytatów z Ewangelii.



Następnie skierowaliśmy swe kroki do domku, w którym w latach 1933 – 1936 przebywała św. s. Faustyna. W tym miejscu poznała ona swego kierownika duchowego, bł. Michała Sopoćko (obecnie znajdują się tu jego relikwie) i zaczęła pisać „Dzienniczek”. Również tu spotkała artystę malarza – E. Kazimirowskiego, który namalował obraz Bożego Miłosierdzia według jej wskazówek. Przy relikwiach świętej i obrazie „Jezu ufam, Tobie” powierzyliśmy się Bożemu Miłosierdziu odmawiając koronkę.

I tak dotarliśmy do punktu kulminacyjnego naszej pielgrzymki – do Ostrej Bramy, która kryje najpiękniejszy klejnot, skarb mieszkańców miasta i całego świata katolickiego – słynący cudami obraz Matki Boskiej Miłosiernej. Przechodnie wyciszają się tu, wierni żarliwie powtarzają od wieków słowa MATKO MIŁOSIĘRDZIA - POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ. Również my, za wstawiennictwem Miłosiernej Matki powierzyliśmy Bogu nasze prośby podczas Eucharystii sprawowanej w tym cudownym miejscu.

Umocnieni spotkaniem z Panem i Jego Matką wyruszyliśmy podziwiać największą w Europie Środkowoschodniej wileńską starówkę. Zachowała ona średniowieczny układ ulic, a znajdujące się tu barokowe budowle przypominają najpiękniejsze włoskie miasta. Podczas spaceru zauroczyła nas harmonijna architektura wileńskich świątyń i bogaty wystrój ich wnętrz. Wśród obiektów, które zwiedziliśmy można wymienić: Cerkiew Ducha Świętego, Bramę Bazylikańską, kościół św. Kazimierza, kamienicę, którą wynajmował A. Mickiewicz, kościół świętych Janów, kościół Wszystkich Świętych, dom, w którym mieszkał J. Słowacki